

GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA:

Nro. 85.

w Srodę dnia 22. Października Roku 1800.

z Paryża d. 3. Paźdz.

Kapitan Baudin opatrzony paszportami wszystkich rządów zamyśla odprawiać podróżę po świecie, końcem odkrycia krajów nowych. Udał się już do Hawre, z kąd w 14 dniach popłynie na morze. Pierwszy konsul oddał mu Hińczyka J. Sama, rodem z Nankin, który się dotychczas bawił w Paryżu, aby go wziął z sobą kosztem Rzplity do Isle de France, a z tamtąd do Chin. Uchwała pierwszego konsula w tej mierze jest treści następującej: Kapitanowi Baudin wyraźnie zaleca się, aby szanował J. Sama, na co on jako cudzoziemiec, i dla swego przykładowego postępku pod czas swej bytności w Francyi założył.

Ogłoszono tu dopiero teraz list pisany przez ministra wojennego Carnot dnia 24. Sierpnia do generała Qudinot przy armii Włoskiej:

Obywatelu Generale!

„Austria wzbrania się jeszcze, odebrać na powrot do Francyi generałów Demont i Colli, chociaż obywatel Bacher interesował się powtornie za nimi. Rada wojenna nadworna słucha zapewne szwajcarskich i piemontckich emigrantów, którzy nie mogą przebaczyć swym ziomkom, iż walczyli pod chorągwiami francuzkiemi. Naypewniejszym sposobem zemszczenia się za to zdaie się być odwet, którego użyć potrzeba przeciw emigrantom oddanym przez los wojny w ręce nasze. Przeto zalecam WaćPa-

nu, abys [wszystkich zostających w naszej niewoli szwajcarskich i piemontckich oficerów odeśłał do Arras, gdzie tak ich długo trzymać będę, dopoki Austria nie namysli się lepiej względem generałów Demont i Colli.”

z Paryża d. 7. Paźdz.

Monitor donosi, iż Hrabia Lehrbach uwiadomił obywatela Talleyrand, ministra zagranicznych interesów, iż mianowany jest ministrem zagranicznych interesów na miejsce Jmć Pana Barona Thugut, który od Cesarza Jegomości otrzymał swoją dymissyą. Hrabia Cobenzl mianowany jest od Cesarza Jegomości pełnomocnikiem do negocyacyow pokoju.

Dnia 3. t. m. dawał obywatel Jozef Buonaparte, prezydent kommissyi, która z amerykańskimi posłami o pokoy traktowała, tym posłom bal w Morfontaine na pamiątkę przywrocenia dobrej harmonii między Ameryką i Francją. Wszyscy konsulowie, wszyscy ministrowie, prezydenci senatu, ciała prawodawczego, trybunatu, wielu członków ciała dyplomatycznego, a między nimi generał Laffayette znaydowali się na tej uczcie. Gdy obywatel Talleyrand pierwszemu konsulowi oddawał traktat zawarty z Ameryką, dało się słyszeć salwe artyleryi. Bal dawany był w trzech salach, z których pierwszą nazwano salą zgody, a dwie inne nazwane były Washington, i Franklina. Sale te ozdobione były wielo-

fiosownymi napisami, i stały w nich posągi dwóch ofłataich mężów. Po obiedzie nastąpiły iluminacye, koncert i komedia. Dnia 4. posłowie amerykańscy Elsworth i Dawie wyiechali już do Ameryki. Pan Murray bawi się tu jeszcze z swoją żoną.

Przed 18 miesiącami wypłynęły 3 francuzkie fregaty z Rocheforte na tajną wyprawę. Zawinęły do brzegów Gwinei, gdzie wszystkie angielskie osady zburzyły, zdobywszy wielką liczbę okrętów. Gdy o tym przyszła wiadomość do przylądka dobrej nadziei, uzbroiono tam natychmiast 6 angielskich wojennych okrętów, i wysłano przeciw owym fregatom. Anglicy spotkali je przy ujściu Platy, dwie z nich poddać się musiały z swoją bogatą zdobyczą, trzecia tylko fregata ratowała się ucieczką do Rocheforte.

Mowią powszechnie, iż rada narodowa proponować będzie wkrótce pierwszemu konsulowi wymazanie wszystkich niewiast, dzieci, i starców z listy emigrantów. Aby zaś zapobiedz nieporządkowi mogącemu wyniknąć z tey łagodności prawa, poda mu także ustawę do potwierdzenia, na mocy której żaden wymazany emigrant nie będzie mógł odkupować swych dóbr sprzedanych dopiero po upłynieniu 10 lat. Na liście emigrantów znajduje się 140,000 osob; mówią, że wszystkie, oprócz 4 do 5000, mają być wymazane z listy.

Odebraliśmy wiadomość, iż angielska flota admirała Keith zawinęła do Gibraltaru. Dey Trypolitański wypowiedział wojnę Szwecyi.

Jeżeli by nie przyszło z Anglią do negocyacyow pokoju, kongress w Luneville nie nastąpi, i Cesarzki pełnomocnik, iak zapewnialią, przybędzie do Paryża.

z Bern d. 1. Paźdz.

Zapewnialią, że obywatel Glaire, kon-

syliarz wykonawczy, uda się z jednym członkiem rady prawodawczej na kongress do Luneville. Głoszą, że rząd francuzki dał poznać naszemu pewne chęci, względem przyszłego politycznego urzędzenia Helwecyi, i oświadczył wyraźnie, iż władza wykonawcza znajdować się musi w ręku mniey osob. Od tego czasu mówią o zmniejszeniu rady wykonawczej do trzech członków, tak iak w Cysalpinii, albo iak w Francyi.

Niedostatek zboża i innych potrzebnych żywności w kantonach Bellinzone i Lugano stał się przyczyną rozruchu powstałego niedawno w Locarnie. Wiele osob raniono i rabowano przy tey okoliczności.

z Bazylei d. 4. Paźdz.

Buonaparte doniósł naszemu rządowi przez ministra Reinharda o swoim nieukontentowaniu, z tey przyczyny, iż znowu między osobami rządowymi nowe wybuchły niezgody i kłotnie.

z Medyolanu d. 25. Wrześ.

Francuzi opuściwszy kraj lugański, cofnęli się aż do Sarzana. Do Lukki wkroczył korpus milicyi toskańskiej z niektórymi austryackimi żołnierzami. Toskańcy podstąpili z dywizją kawaleryi austryackiej aż pod Massę; lecz znowu się cofnęli. Niemiecki oficer rozkazał tamtejszey municypalności, aby nieprzesławała dopełniać swych obowiązków, i oświadczył, iż niema żadnego rozkazu do obsadzenia kraju. Zalecił mieszkańcom posłuszeństwo rządowi swey Rzplty, i naganił nawet niektórym ludziom, iż przestali nosić cysalpińską kokardę.

Owogday przymaszerował tu pierwszy batalion ochotników z Francyi. Także przybysiają tu rozmaite bataliony legii cudzoziemskiej, która zgromadzić się ma w naszej okolicy, i składa się z 6 do 7000 ludzi. Druga zaś legia cudzoziemska stoi nad Renem i liczy do 4000 ludzi.

z Liworno d. 8. Wrześ.

W początku tego miesiąca popłynął admirał Keith z swoją flotą i 60 transportowymi okrętami z Minorcki, lecz niewiadomo, w którą się udał stronę. Anglicy zabrali jeden okręt francuzki chcący popłynąć z Tuluonu do Egiptu; także angielska dywizya trzymająca w oblężeniu Maltę zabrała jedną francuzką fregatę, która do Francyi płynąć chciała.

z Florencyi d. 18. Wrześ.

Francuzi opuścili miasto i kraj Lukański, który potem przez Tokkańczyków i Austryaków obsadzonym został. Generał austriacki objął komendę, i ustawił w Luce rząd tymczasowy. To samo nastąpiło w mieście Vernio.

z Włoch d. 29. Września.

Generał Brüne zmniejszył rząd tymczasowy cysalpińskiej Rzplty do trzech osobliście do zamiarów pierwszego Konsula francuzkiego.

Markis Ghislieri w Rzymie przyjął charakter posła Cesarza niemieckiego przy Papieżu.

Krotko przed poddaniem się Malty ułowały dwie fregaty francuzkie uciec do Francyi z pięciu bogatymi okrętami transportowymi. Lecz okręt liniowy Geneveux ścigał je, zabrał jedną fregatę i wszystkie okręty transportowe.

z Madrytu d. 19. Wrześ.

Nasz minister zagranicznych interesów, Pan Urquvijo, pisał onegdaj list okólny do wszystkich posłów zagranicznych znajdujących się przy naszym dworze, w którym donosi im, o niesłychanej napaści Anglików w Barcelлонie. Gdy szwedzki konsul w Barcelлонie przesłał raport kapitana Rudbart, którego okrętu Anglicy użyli, iak wiadomo, do przyprowadzenia do skutku swego planu, generał-kapitanowi Katalońskiemu, a ten przesłał go rządowi, prze-

to Pan Urquvijo musiał na rozkaz królewki, pisać list do ministra zagranicznych interesów w Szwecyi, w treści następującej:

„Postępek Anglików w Barcelлонie sprzeciwia się prawom ludu i interesom wszystkich narodów, a zatem i banderze szwedzkiej. Z tego powodu żąda Król, aby dwór Sztokholmski żądał od ministrów angielskich, nie tylko ukarania obwinionych oficerów, lecz także oddania obydwóch zabranych fregat hiszpańskich. Jeżeliby zaś to przed końcem tego roku uskutecznione nie było, przeto Król Jego mość będzie się widział być przymuszony, chwycić się wszelkich środków bezpieczeństwa przeciw banderze szwedzkiej.”

Od brzegów Renu d. 10. Paźdz.

Dnia 4. obchodził garnizon Würtzburgski uroczystość imieniem Cesarza. Wojsko stało w paradzie i dawano ognia z 100 armat. Komendant uwiadomił o tym francuzkiego oficjera mającego najbliższą komendę, który mu odpowiedzieć kazał, iż także Francuzi święcić będą ten dzień na chonor Monarchy, i w samej rzeczy dotrzy-

mali słowa.

Prefekt departamentu niższego Renu oddał katolikom tutejszym za przyrzeczeniem poświęcenia prawom republikańskim sławny kościół Münster. To samo nastąpiło z kościołem katedralnym w Kolmarze. Święta narodowe i dekady, (ostatnie poszły już w niepamięć) obchodzone bywają na wielkiej sali ratusznej.

z Ratyzbony d. 30. Wrześ.

Sądzono tu rozmaicie o nowych warunkach zawieszenia broni. Niektórzy oświadczyli się za stroną Cesarza i przytoczyli następujące przyczyny: Od 86miu lat dom austriacki toczy wojnę jedynie dla ocalenia Rzeszy niemieckiej. Czasem wapijany był przez sprzymierzeńców, lecz gdy ich własne oca-

lenie, iak oni nazywali, przymuszało ich odstać od koalicji, więc oddalali się z teatru wojny, zostawiając na nim tylko samego Cesarza. Anglia wspierała go wprawdzie pieniędzmi, lecz te niewystarczyły ani na czwartą część kosztów wojennych, które Cesarz podejmować musiał, a iakież: miał wsparcie od Rzeszy niemieckiej? Naymożniejszy Xiążęta niemieccy dopuścili nieprzyjacielowi opanować kraje swych współstanow, wyniszczyć je przez kontrybucje i rekwizycje, na co oziębłym przypatrywali się sercem, i wyglądali z niecierpliwością przyszłości, ponieważ swym przyjaciołom ieszcze przed podpisaniem przyszłego pokoju zabezpieczali swe kraje, uchwalili sekularyzacją duchownych Xiążąt niemieckich, i rachowali wiele na nich i ich przyjacioł przypadnie. Cesarz ma odebrać nadgrode w Włoszech nie zaś w Niemczech, iak wyrażone w artykułach zasadów paryskich, ponieważ liczba tych jest za wielka, którzy żądają nadgrody z Niemiec.

Po osmioletniej uporczywej wojnie, której ofiarą stało się tak wiele tysięcy Austryaków, i w której walcząca teraz armia austryacka mniejsza jest prawie trzecią częścią od armii nieprzyjacielskiej, a pospolite ruszenie jest ieszcze niepewnym, gdy kraje z przyczyny przeszłej tureckiej wojny z młodych ludzi ogołoczone zostały, możesz Austrya odważyć się na niebezpieczne przedsięwzięcia? i przenieść do swego kraju wojnę?

Jeżeli by szczęście sprzyjało iey orężowi odparłaby Francuzow tylko do Renu, lecz w przypadku niepomyślnym nieprzyjaciel opanowałby iey stolicę, i zniszczyłby iey kraje kontrybucjami, któreby się prawnikom ieszcze uczuć dały. Nakoniec, przydać ieszcze należy, że Austrya ma przeciw sobie takową armią, której generałowie pierwszej

rangi dowodzą, którą kierują przezorni taktycy, w której panuje porządek i karność, która ma dostatek wszystkich potrzeb, i żywi się kosztem innych, przeciwnie zaś Austrya musi wszystko dźwigać swym kosztem, i opłacać niezmierny procent od angielskich pieniędzy.

z Ratuszow d. 6. Paźdz.

Generał naczelnik Moreau przybył tu dziś wieczorem. Przed swoim wyjazdem z Augsburga wysłał potrzebny paszport dla Hrabiego Cobenzl mającego przybyć do Luneville w charakterze ministra Cesarza Jegomości. Ten generał przejeżdżając przez Neuburg, odwiedził także monument wystawiony w tej okolicy pamiętce sławnego Latour Dauvergne; potem udał się do Ingolstadt, i powrócił do Ratuszow. Chuk armat ogłosił iego przybycie. Dwudziestu czterech kawalerow wyłanych zostało przeciw niemu z pochodniami. Generał naczelnik armii rezerwowey, Macdonald, szef sztabu generalnego, Dumas, i generał Grouchi towarzyszyli mu. Generał Grenier dawał wielki bal na przybycie naczelnika Moreau, na którym znajdowali się rozmaici poflowie i wielu austryackich oficyerow.

z Bayreuth d. 9. Paździer.

Zamek w Luneville, w którym Król Stanisław mieszkał, wporządzaia na rozkaz rządu, i przysposabiaia mieszkania dla poflow. Generalny sekretarz Departamentu Meurthe, i Vice-Prefekt w Luneville otrzymali stosowne do tego zlecenia. Hrabia Cobenzl będzie mieszkał w zamku, a dla innych poflow przysposobione będą stancje w mieście. Posiedziciele domow staraia się, aby iak najlepiej swe domy do przyjęcia cudzoziemcow przyozdobili. Dwa towarzysywa komedyantow zyskały iuż pozwolenie do grania komedyow pod czas kongressu, to jest: Emery dyrektor teatru Strażburgskie-

go i dyrektor towarzystwa w Nancy. Generał Clarke przybył już do Luneville.

Nakoniec rozumiemy, że zaraz przy rozpoczęciu kongresu nie tylko austriacy, lecz też i innych potencjów poślowie, będą kongressowi przytomnymi. Potencje północne, i mniejsze Rzplite, iako to Helwecya, Bawaria, Liguria i Cysalpinia przysła także swych poślow. Pośłem helweckim mianują już obywatela Glaire, członka rządu helweckiego, który wprzod uda się do Paryża, a ztamtąd do Luneville. Z strony francuzkiej ministrowi Talleyrand ma być przydana rada narodowa.

W Luneville ma także być podpisanym pokoy Rzeszy. Lecz iak słychać nie będzie traktować żadna deputacya Rzeszy o osobny traktat, i wstrzymywać negocjacye przez niewczesne użycie dawney formalności, iak się w Rasztadt działo. Deputowani znaczniejszych Xiążąt Rzeszy mają każdy osobno pilnować interesów swych dworów, czynić potrzebne zrzeczenia się, i oznaczyć nadgrody, a tak spodziewać się należy, iż wkrótce czacie przywroceną będzie Europie spokojność, pokoy i stosunki Państw mające trwałość powszechną.

z Tryestu d. 22. Wrześ.

Wczoray odebraliśmy wiadomość, iż do Korfu zawinęło 100 okrętów transportowych z moskiewskim wojskiem przeznaczonym do Neapolu, pod eskortą iednego liniowego okrętu i kilku fregat.

Onegday przyprowadzono tu 40 do 50 więźniów narodowych, między którymi znajdują się duchowni, patronowie, doktorowie, aptekarze, oficyerowie, żydzi i szlachta wenecka. Transportują ich pieszo do Węgier. Żaden z niewolników nie jest okutym, żołnierze iednak eskortują ich mają rozkaz strzelić do każdego, któryby z szere-

gu wyszedł. Wszyscy nieosiedli tu Piemończykowie i Medyolańczykowie mają rozkaz, aby oddalili się z miasta tuteyszego, lecz żadnemu z nich nie dają paszportu do Wiednia. W nocy biorą tu wiele cudzoziemców, zbiegłych konstrybentów, i próżniaków do wojska.

z Austrii d. 4. Paździer.

Chociaz minister Thuguth złożył swoy urząd dotychczasowy, bywa iednak ciągle wraz z Hrabim Lehrbach na nadzwyczajnych tajnych konferencyach, które prawie codzień w przytomności samego Cesarza Jegomości odprawiają się.

z Wiednia d. 4. Paździer.

Hrabia Cobenzl przybył tu, i miał zaraz po swoim przybyciu audyencyą u Cesarza. Wspomniony Hrabia przeznaczony jest na pełnomocnika do kongresu w Luneville mającego się rozpocząć dnia 15. t. m. dokąd uda się w tych dniach.

Pewną jest rzeczą, iż liczba wojsk rossyjskich na granicach Galicyi codzień powiększa się. Ich przeznaczenie nie jest jeszcze wiadome. Niektórzy twierdzą, iż Imperator rossyjski postanowił oprzeć się dzielnie wszelkiemu podziałowi Rzeszy niemieckiej i ustąpieniu Francyi pewnych części kraiu iey, chce sprzeciwić się temu na mocy traktatu Cieszyńskiego. Podług niektórych wiadomości Wielki Xiążę Konstantyn przejeżdżał dnia 9. przez Kau en dla lustracyi regimentów stojących w tamtejszey okolicy. Doniesienia z Rossyi potwierdzają ogólnie wiadomość o prędkich urządzeniach w uformowaniu dwuch znacznych armii. Słychać także, iż sam Imperator rossyjski przybędzie w Październiku do Grodna; gdzie już przysposobiał podobno dla niego mieszkanie; domyślić się należy, iż sztab armii litewskiej przeniesiony będzie do Grodna. Zapewniają, iż wkrótce Cesarisko-kro-

lewki posel uda się do Peterzburga, i że rosyjski tu jest spodziewany. W tych dniach przybył tu kuryer z Petersburga, i od jego przybycia gloszą, iż dobra harmonia między tutejszym i wielkim innym dworem zupełnie przywroconą została.

Przysposobienia wojenne w Austrii, Czechach i Węgrzech trwają nieustannie. W tutejszej okolicy ma być wyflawiony mocny korpus rezerwowy. W Czechach pewien wieśniak mający czterech synów w armii, a dwóch przy sobie, dopraszał się, aby i ci, którzy przy nim są, do wojska przyjętymi byli.

z Wiednia d. 11. Paźdz.

Dnia 27. Września Arcy - Xiążę Jan przybył do Inspruk z generałem Lauer, z kąd udał się nazajutrz rano w dalszą podróż dla przepatrzenia stanu wozow nadgranicznych w Tyrolu.

z Brynny d. 11. Paździer.

Admirał rosyjski Ushakow spodziewany jest co moment w porcie Konstantynopolitańskim, powraca on z Palermu do Rossji.

Do wszystkich Baszow europejskiej Turcji wyszły naysurowsze rozkazy, aby się przeciw Basmanowi Oglu złączyli, przeciwko któremu wysłano także z Konstantynopola wielką dywizją wojska. Basza Rumelii maszeruje przeciw niemu z 18,000 wojska. Basman Oglu nie płaci Porcie należącego characzu, zadłużył się przeszło 2 miliony piastrów, rozszerza granice swego kraiu samowładnie, i w kraiu zabranym wybiera dla siebie kontrybucye; i to jest główną przyczyną, która wielkiego Sultana przeciw Basmanowi Oglu rozgniewała.

z Londynu d. 7. Paźdz.

Wczoraj doczytaliśmy się z dzienników partyjskich, iż Malta poddała się, więc upa-

dłaby tym sposobem iedna główna przeszkoda sprzeciwiająca się dotąd zawieszeniu broni na morzu. Buona parte nalegał zawsze na powszechne zawieszenie broni, ponieważ chciał zyskać sposobność opatrzenia w żywność Malty. W tych dniach przysłała odpowiedź rządu francuzkiego na nasze ostatnie depesze, i pod czas dzisiejszej sefji gabinetowej uchwalono znowu odpowiedź na to. Francuzkie korsarskie okręty w Indyach wschodnich nieprześlają czynić nam wielkiej szkody.

z Algieru d. 6. Września.

Admirał Keith groził Algierowi, iż przypłynie z swoją eskadrą na brzegi algierskie, lecz nie dopełnił swego przyrzeczenia. Przyjechał tylko iedną fregatę dwa statki i angielskiego konsula, Pana Falcon, który przed 3 miesiącami nie chciał wyjść na ląd, ponieważ Dey wzbraniał się zezwolić na jego żądania. Żądał on był bezpłatnego uwolnienia blisko 270 niewolników z Malty, Neapolu i Mahon zabranych z angielskimi paszportami, i groził flotą angielską admirała Keith. Lecz Dey przyjął oziębłe Pana Falcon, i powiedział mu w przykrych wyrazach, iż się nie lęka bynajmniej groźb admirała Keith. Nowy konsul ofiarował Dejowi bogate podarunki, i odnowił traktaty, do których dodano jeszcze nowy artykuł, iż szanowana będzie algierska własność pod każdą banderą, chociażby nawet do portu oblężonego przeznaczoną była. W przeciągu 14. dni pojechał małą Anglię zwyczajne podarunki do Konstantynopola.

Rozmaite Wiadomości.

Podług naypoźniejszych wiadomości choroby panujące w okolicach Kadix zmniejszyły się cokolwiek.

General Lecourbe pojechał do Paryża.

Pożary borów w Norwegii były daleko znaczniejsze, niż dotąd rozumiano, gdyż w samej okolicy Aggerus 16 mil boru pożarł płomień, i wiele osób utraciło swe życie.

Dnia 11. t. m. umarł w Magdeburgu Feldmarszałek pruski, Ludwik Karol Kalkstein, w 76. roku wieku swego.

W nocy z 23. na 24. Września dało się uczuć w Genui mocne trzęsienie ziemi.

Podług gazety nadwornej Petersburgskiej Imperator rosyjski widział się, być

przymuszonym pod czas rewii dnia 19. Września kazać aresztować generała Tomitsch i 6 Pułkowników, między którymi znajduje się Xiążę Wassemkoi, z przyczyny ich nieroztropnego postępku, ponieważ kawaleria maszerowała tylko o wystrzał kartaczow od frontu nieprzyacielskiego; atakowała nieprzyaciela, i podstępła bliżej niż było rozkazano; ponieważ pod czas retyrady czyniono wielki chałas, ponieważ Leibhuzarowie mimo rozkaz swych komendantów zbliżyli się do nieprzyacielskich baterjow o wystrzał kartaczow, i wzbudzili taki chałas, iż komenda niemogła być słyszana.

Obwieszczenie. Na powtórne dopraszanie się różnych fabryk sukniennych Południowo - Pruskich postanowił dwór eksystująca dotąd wolność od opłaty cła wychodowego od sukien w nowych prowincjach fabrykowanych do Moskwy i Austrii wyprowadzonych, teraz rozciągnąć na wszystkie przesyłania za granicę tego towaru bez różnicy; zaleciło się więc komorom celnym Południowo - Pruskim, do których to należy, żeby z sukniami na jarmarki do Lipska, Naumburgu, Brunswiku, Frankfurtu nad Menem, a w ogólności za granicę wysłać mianem w nowych prowincjach fabrykowanemi, kiedy dostatecznie dowiedzione będzie, iż w nowych prowincjach robione są, w tym samym sposobie sobie postępowano iak się dotąd z takowymi transportami do Moskiewskich i Austryackich Państw idącymi obchodzono; postanowiono też, żeby na takowe sukna tym sposobem wyprowadzać miane wydawane były kartki od urzędów celnych na wychodzie leżących, w których wielość sztuk i łokci dokładnie wyrażona być powinna, z obowiązawszy tego, który to sukno przesyła, żeby kartkę do wyprowadzenia tego towaru za granicę daną przez ostatni na granicy w kraiu jeszcze leżący urząd celny zaatrestowany temu urzędowi, od którego tę kartkę wziął w czasie w tej samej kartce przepisany być mającym oddał, w przeciwnym razie zaś ma być zapłacone cło od tego towaru w tym samym sposobie, iak gdyby do naszych da-

wnych prowincyow wprowadzony był. Podaje się to więc publiczności niniejszym obwieszczeniem do wiadomości i przyzwotego obserwowania. Dan. w Poznaniu dnia 4. Października roku 1800.

Kamera Wojskowo Ekonomiczna JK. Mca Pruff - Południowych.

Obwieszczenie. Na mocy urzędzenia najwyższej zwierzchności znoszą się uławy wszystkich przedmieść, które zostawały pod jurysdykcją duchowną i tych nawet, które z obserwancyi nie miały sfatego wyznaczenia po przyłączeniu ich do policyi miasta, i stanowi się, aby tylko jedno przedmieście Szrodka, które zbyt odległym jest od miasta, dla ulżenia tamtejszym mieszkańcom, raz w tydzień, to jest, we Wtorek miało targi, i aby się w te dni na rzeczy do żywności potrzebne, iako to, drzewo, siomę, siano i t. d. opatrzyli. Co się tak rzeczonym mieszkańcom iak i przedającym do wiadomości podaje, ażeby oprócz Wtorku w wszystkie inne dni w mieście na zwyczajnym targowem miejscu przedawali, i aby żaden przekupniarz nie przed 11szą godziną nie ważył się kupować. W te także dni innych przedmieść mieszkańcy mają się w wszystko im potrzebne opatrzyć. Gdyby zaś kto miał się temu rozkazowi sprzeciwić i oprócz Wtorku przedawać lub kupować w inne dni na Szrodce ważył się, na ten czas bez względu, albo zkonfliktowaniem rzeczy tych, które przedaie, albo podług zwyczajnej ceny

ich zaplaceniem ukaranym będzie. Przypomina się oraz dawniejszy przykaz wszystkim żydom bawującym się faktorstwem, tudzież przekupniarzom, aby pod wzwyż wymienioną karą żaden z tych nie ważył się przestępować ich. Gdyż tuteysza policya ostro czuwać na to, i bez względu żadnego surowo karać będzie. W Poznaniu dnia 7. Października roku 1800.

Magistrat JK. Mci Pruss-Połud.

Uwiedomienie. Niżej podpisany ma chonor uwiedomić szanowną publiczność, iż odmienił swoją stancyą, mieszka teraz w rynku w kamienicy Haynowskiej pod numerem 75 i poleca się przy tej okoliczności dalszej pamięci Dobrodzieiow i przyiaciów swoich. W Poznaniu dnia 21. Października roku 1800.

Tobiaszewski, Cukiernik.

Do sprzedania. Domostwo do sukceslorow zmarłego żyda Abrama Izaaka należące, tutaj na ulicy żydowskiej pod Nrem 250 stojące, które na 283 talerow 23 dobr. gr. otaxowano, dla długow pod publiczną subhastacyą wzięte bydź ma. Do tego wyznaczylimy terminum peremptorium na dzien 2. Stycznia a. futuri w zwyczajnym miejscu sądowym, i cytujemy zatym wszystkich do posiadania zdalnych, i ochotę mających aby cenę swą podawali, gdzie potym więcej dającymu ten dom za gotową zapłatą przysądzony będzie; na poźniej po terminie zachodzącą cenę reflekto wano nie będzie. Cytują się też zaraz tym samym i nieznanymi pretendenci realni, aby swoje pretensye sub paena praeclusi et perpetui silentii naydaley na wyznaczonym terminie podawali. Wolne zatym tego gruntu oglądanie, o taxie zaś w naszej registraturze dowiedzieć się można. W Gnieźnie dnia 1. Września roku 1800.

Burmistrz i Sąd.

Aukcy. Różne po zmarłym chirurgu Suterze w Qbrzysku, pozostate książki medycynalne i aprekarikie, osobliwie zaś instrumenta chirurgiczne dnia 30. Octobris r. b. przez więcej datność w kamienicy pod Nrem 353 na Wronieckiej ulicy w stancyi kreis-chyurga Kopinuza za gotową zapłatą w grubey monecie przedane bydź mają. W Poznaniu dnia 16. Octobra roku 1800.

Aukcy. W Piątek, to jest, dnia 7. Listopada po południu o godzinie 2. na placu tuteyszey Re-

gencji publicznie aukcyonowane bydź mają powoz jeden ze wszystkim prawie nowy, dwa także na cztery osoby parade powozy (Passarty nazwane) a to za gotowym zaraz w courant zaplaceniem. W Poznaniu dnia 18. Octobra roku 1800.

Krolewska Połud. Pruska Regencya.

List gończy. Względem popełnionego zło dzieystwa do aresztu wzięty winowayca imieniem Jozef Daszkowski, który z Płocka do Poznania transportowany i tamteyszemu inkwizitoryatowi krolewskiemu oddany bydź miał, z takowego transportu w lesie pod Kutnem uciekł. Tenże więzien około 30 lat mający, jest wzrostu małego, twarzy pełney i dziobatey, czarnych włosow i miał przy ucieczce na sobie wełniany bronosny surdut, modrą kamzelkę, spodnie z białego płotna, czarny okrągły kapelusz i długie boty. Doprasza się więc wszystkich zwierzchności, tak woyskowych jak i cywilnych, aby tego zloczyncę gdzieby się tylko pokazał natychmiast kazaly areztować i za powrotem wszystkich expensow do Poznania transportować i tamteyszemu inkwizytoriatowi krolewskiemu oddać. W Toruniu dnia 10. Octobra roku 1800.

Krolewsko Pruski Inkwizytoriat.

List gończy. Oskarzony dla wiele zbrodni i kradzieży uwięziony żyd Salamon albo Scholem Wisch, czterdzieści lat stary, z Naczilski rodem, wzrostu słusznego, pociągłey cokolwiek ospowatey brunatney twarzy, włosow nie wiązanych kędzierzawych, oczow niebieskich, uciekł w przeszley nocy o godzinie 12. z tuteyszego więzienia budynku zakonnic, będąc w łańcuch okuty do ściany, na krzyż ręce mający, co prawie niepodobno zламаł wszystkie na sobie mające żelaza na kawałki, mur przebił gdzie siedział i spuścił się potym oknem, tak że warta niespostrzegła. Tenże zbrodniarz uszedłszy miał na sobie suknie żółtawoczerwone jak aresztańci miewają, nie mając ani kapelusza ani botow na nogach tylko ponczochy. Ponieważ na schwyтaniu teyże osoby złośliwey wiele zależy, zatym upraszają się wszystkie woyskowe i cywilne zwierzchności, ażeby tego uszłego skoro dostrzeżonym zostanie zaareztowały, i za powrociem kosztow do tuteyszego inkwizytoriatu odesłały. W Poznaniu dnia 16. Października roku 1800.

JK. Mci Połud. Pruski Inkwizytoriat.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.